

Sygn. akt III AUa 649/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. w Szczecinie

sprawy K. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G..

o podjęcie wypłaty emerytury z datą wcześniejszą

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 czerwca 2013 r. sygn. akt VI U 357/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSO del. Beata Góraska

Sygn. akt III AUa 649/13

UZASADNIENIE

Ubezpieczona K. K. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 12.03.2013 r., którą odmówiono uchylecia w części decyzji z dnia 5.04.2012 r. o zawieszeniu prawa do emerytury za okres 1.10.2011 r. – 21.11.2012 r. Wniosła o nakazanie zapłaty zaległej emerytury za okres objęty sporem wraz z odsetkami ustawowymi.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że brak było podstaw do zawieszenia emerytury ubezpieczonej w okresie od 1 października 2011r. do 21 listopada 2012r., zaś roszczenie o wypłatę odsetek przekazał organowi rentowemu do rozpoznania.

Sąd Okręgowy ustalił że ubezpieczona K. K. urodziła się dnia (...) W okresie od 24.02.1975 r. jest zatrudniona w Urzędzie Miasta w G.. W dniu 1.12.2010 r. ubezpieczona nabyła prawo do emerytury.

Na podstawie decyzji z dnia 5.04.2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. zawiesił ubezpieczonej wypłatę emerytury od 1.05.2012 r. z uwagi na fakt, że ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie.

W dniu 22.11.2012 r. organ rentowy wznowił wypłatę emerytury ubezpieczonej.

Powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r., sygn. akt K 2/12 ubezpieczona w dniu 27.11.2012 r. wniosła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. o wypłatę kwot wstrzymanych świadczeń. W decyzji z dnia 12.03.2013 r. organ rentowy odmówił uchylenia decyzji z dnia 12.10.2011r. w części dotyczącej zawieszenia prawa do emerytury za okres 1.10.2011 r. – 21.11.2012 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem kontroli Sądu w niniejszym postępowaniu była decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 12.03.2013 r., w której organ rentowy odmówił ubezpieczonej uchylenia decyzji z dnia 12.10.2011 r. w części dotyczącej zawieszenia wypłaty emerytury w okresie 1.10.2011 r. – 21.11.2012 r. Ubezpieczona domagała się wypłaty zawieszonych świadczeń emerytalnych powołując się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r., sygn. akt K 2/12, na podstawie którego wywodził bezprawny charakter decyzji z 12.10.2011 r. o wstrzymaniu wypłaty świadczenia. W ocenie organu rentowego wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie wywiera wpływu na sytuację ubezpieczonej, albowiem nie ma on zastosowania do przypadającego przed dniem 22 listopada 2012 r. okresu zawieszenia emerytur. Wskazał, że powołany przez ubezpieczoną wyrok Trybunału Konstytucyjnego został opublikowany 22.11.2012 r., zatem z tym dniem utracił moc art. 28 ustawy z dnia 16.12.2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r.

Ustawą z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2010 r., Nr 257, Poz. 1726), która weszła w życie 1 stycznia 2011 r., do ustawy o emeryturach i rentach z FUS dodano art. 103a, który stanowi, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Po wejściu w życie cytowanego przepisu organ rentowy wstrzymał ubezpieczonej wypłatę emerytury z uwagi na to, że pozostawała ona w stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Wypłata świadczenia została wznowiona dopiero z dniem 22.11.2012 r., czyli z momentem ogłoszenia cyt. wyroku Trybunału konstytucyjnego

W wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., wydanym w sprawie K 2/12, Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (wyrok TK z dnia 13.11.2012 r., sygn. akt K 2/12, publ. OTK-A2012/10/121, Dz. U. 2012 Poz. 1285).

Przenosząc powyższe regulacje na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy zważył, iż przytoczony wyrok w zakresie w jakim stwierdza niekonstytucyjność przepisów wprowadzających art. 103a do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. 2009 r., Nr 153, poz. 1227), wbrew stanowisku wyrażonemu w odpowiedzi na odwołanie, odnosi się również do ubezpieczonej. Jak bowiem wskazano w uzasadnieniu powoływanego przez ubezpieczonego wyroku, problem w rozpatrywanej (przez Trybunał) sprawie dotyczy oceny, czy ustawodawca mógł na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. rozciągnąć stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS - przepisu ustalającego nową treść ryzyka emerytalnego

- na sytuację przeszłą, tj. wobec osób, które już nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego. Ubezpieczona nabyła prawo do emerytury w dniu 1.12.2010 r., zatem mieści się w okresie wskazanym przez Trybunał Konstytucyjny. Sąd Okręgowy uznał, że skoro ubezpieczona należy do tej kategorii emerytów, o której stanowi wskazane wyżej orzeczenie Trybunału (nabyła prawo do emerytury z dniem 1.09.2009 r., kontynuowała zatrudnienie i nie rozwiązała stosunku pracy w dacie 1.10.2011 r.), to decyzja organu rentowego o zawieszeniu jej z tym dniem (1.10.2011 r.) prawa do emerytury w świetle cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, była niezgodna z Konstytucją i ubezpieczona nie powinna zostać pozbawiona wypłaty świadczenia emerytalnego.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pozwanego organu rentowego, na którą powołał się on odmawiając ubezpieczonej wypłaty wstrzymanych świadczeń. Jego zdaniem art. 28 ustawy z dnia 16.12.2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. utracił moc z dniem 22.11.2012 r., w którym wszedł w życie wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Swoje stanowisko organ rentowy wywodzi z treści art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego (Dz. U. 1997 r., Nr 78, Poz. 483 ze zm.). Na tle stanowiska organu rentowego wyłania się zatem kwestia związana z mocą obowiązującą orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. W kwestii tej ścierały się dwa stanowiska: wykładni legalistycznej i wykładni aksjologicznej (celowościowej). Pierwsza z wykładni opierała się literalnym brzmieniu art. 190 ust. 3 Konstytucji wskazującym, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Druga wskazywała na niedopuszczalność stosowania przepisu niezgodnego z Konstytucją tylko z przyczyn formalnych tj. braku ogłoszenia orzeczenia Trybunału.

Sąd Okręgowy stosuje wykładnię celowościową, uznając ją za zgodną z duchem Konstytucji. Trudno bowiem uznać za sprawiedliwe i zgodne z ideą demokratycznego państwa prawa (art. 1 Konstytucji) odbieranie obywatelom ich praw na podstawie niekonstytucyjnych przepisów, tylko dlatego, że Trybunał wydał swoje orzeczenie ex post. Potwierdził to w Komentarzu do Kodeksu Postępowania Cywilnego Dariusz Zawistowski który stwierdził, że co do oceny skutków mocy obowiązującej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w których nie określił on wprost ich zasięgu czasowego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc wsteczną (ex tunc). Sąd Najwyższy prezentował je m.in. w uchwale z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/2000 (publ. OSNP 2001, nr 23, poz. 685), wyroku z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98 (publ. OSNC 2000, nr 5, poz. 94), postanowieniu z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/2000 (publ. OSNP 2001, nr 10, poz. 331). Reguła ta odnosi się również do decyzji administracyjnych, co znajduje wyraz w orzecznictwie m.in. Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 4 grudnia 2002 r., wydanym w sprawie III RN 202/2001 Sąd ten stwierdził, że jako wzorzec kontroli decyzji organów administracji publicznej nie powinien być stosowany przepis ustawowy, który został uznany za niekonstytucyjny orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, opublikowanym wprawdzie po wydaniu tej decyzji, ale przed rozpoznaniem skargi przez Naczelną Sąd Administracyjny. Dalej Sąd Najwyższy wywodził, że skoro Naczelną Sąd Administracyjny orzekał w sprawie przeszło rok po utracie mocy obowiązującej przez przepis, który został uznany za niekonstytucyjny, to nie powinien go uwzględniać przy rekonstrukcji normy prawnej stanowiącej wzorzec kontroli zaskarżonej decyzji administracyjnej, nawet jeśli w momencie jej wydawania przepis ten korzystał jeszcze z domniemania swej konstytucyjności. (publ. OSNP 2003/24/584, OSNP-wkl. 2003/13/10). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, pomimo ich administracyjnego charakteru, kontrolę legalności decyzji sprawują sądy powszechne – sądy pracy i ubezpieczeń społecznych. Wyrażona w cytowanym wyroku reguła odnosi się zatem bezpośrednio również postępowani z zakresu ubezpieczeń społecznych, w tym do sprawy niniejszej.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska wyrażonego w odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej co do daty utraty mocy wskazanych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego przepisów. Brak podstaw do zawieszenia prawa do emerytury miał bowiem miejsce od momentu wejścia w życie kwestionowanego przepisu tj. od 1 października 2011 r. W ocenie Sądu Okręgowego fakt, że Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności

wskazanego przepisu po roku jego obowiązywania nie może stanowić negatywnej przesłanki do uzyskania przez ubezpieczoną świadczenia, do którego miał prawo zgodnie z Konstytucją.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił decyzję organu rentowego z dnia 12.03.2013 r. i ustalił brak podstaw do zawieszenia ubezpieczonej wypłaty emerytury za okres od dnia 1.10.2011 r. do dnia 21.11.2012 r. W zakresie żądania odsetek Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał je organowi rentowemu do rozpoznania jako nowe żądanie. Roszczenie to zgłoszono bowiem dopiero w toku procesu, zatem nie stanowiło ono przedmiotu badania organu rentowego. Dopiero zaś zakończenie postępowania administracyjnego otwiera drogę postępowaniu sądowemu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1/ art. 103a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227) przez jego błędną wykładnię, skutkującą zmianą spornej decyzji organu rentowego w sytuacji gdy przedmiotowa regulacja prawna nie uzasadniała nakazania organowi rentowemu podjęcia wypłaty spornej emerytury od dnia 01.10.2011 r., tj. od dnia jej zawieszenia, do dnia 21.11.2012 r., w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r., sygn. akt: K 2/12,

2/ art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02.04.1997r. (Dz.U. 1997.78.483) przez jego niewłaściwe zastosowanie w wyniku przyjęcia, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r.. sygn. akt: K 2/12, ma moc wsteczną (ex tunc) w sytuacji gdy zastosowanie przedmiotowej regulacji prawnej powinno skutkować przyjęciem mocy obowiązującej wyżej wymienionego wyroku od dnia jego wejścia w życie, tj. od dnia jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw w dniu 22.11.2012r. i na przyszłość (ex nunc) wobec nie określenia przez Trybunał Konstytucyjny w wyżej wymienionym wyroku innego terminu utraty mocy obowiązującej art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania w całości.

ewentualnie:

2. Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu

do ponownego jej rozpoznania.

Organ rentowy wskazał, że problematyka związana z zagadnieniem prawnym i pytaniem, jaki jest wpływ orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego na stosunki prawne ukształtowane pod rządami przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją należy do trudnych i budzących spory. W tym zakresie prezentowane są dwie, zasadniczo przeciwstawne tezy, zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w piśmiennictwie; od poglądu uznającego konsekwentnie nieważność przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją, poprzez stanowisko umiarkowane dopuszczające w ograniczonym stopniu retroaktywność, do tezy o konsekwentnie prospektywnym działaniu orzeczenia z niewielkimi wyjątkami. Kwestia nie jest rozstrzygnięta w sposób decydujący przez regulacje samej Konstytucji, zwłaszcza art. 190, który określa moc obowiązującą i skutki orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Regulacje konstytucyjne w tym zakresie są niejasne, nieprecyzyjne, a przede wszystkim stwarzają możliwość rozbieżnych interpretacji w odniesieniu do skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w ujęciu czasowym. Pewnym wydaje się pogląd, że utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego następuje z chwilą wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego i przedmiotowe orzeczenie ma w tym zakresie charakter konstytutywny.

W kontekście powyższego zdaniem organu rentowego Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności przez błędną wykładnię art. 103a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227). Błędna interpretacja Sądu Okręgowego skutkowałą zmianą zaskarżonej decyzji organu rentowego i de facto ustaleniem braku podstaw do wstrzymania wypłaty emerytury w spornym okresie.

Powyższe wynikało z niewłaściwego zastosowania art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02.04.1997r. (Dz.U. 1997.78.483), zgodnie z którym: orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

Nie zastosowanie w/cyt. regulacji prawnej wynikało z przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r., sygn. akt: K 2/12, ma moc wsteczną (ex tunc) podczas gdy zastosowanie w/cyt. regulacji prawnej powinno skutkować przyjęciem mocy obowiązującej w/w. wyroku TK od dnia jego wejścia w życie, tj. od dnia jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw w dniu 22.11.2012r. i ze skutkiem na przyszłość (ex nunc). Taka konstatacja wynika z tego, że Trybunał Konstytucyjny nie określił w wyżej wymienionym wyroku innego terminu utraty mocy obowiązującej art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Czysta wykładnia semantyczna silnie przemawia za taką tezą, gdyż utracić moc obowiązującą może przepis, który wcześniej obowiązywał - utracić można bowiem to, co wcześniej istniało. Konstytucja zdaje się więc nie pozostawiać wątpliwości, że utrata mocy obowiązującej przepisu nie mogła nastąpić wcześniej tj. przed wejściem wyroku w życie, w przeciwnym wypadku nie miałyby też żadnego sensu upoważnienie zawarte w samej normie art. 190 ust. 3 & określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej. Stanowisko w tej kwestii (tj. kształtującego charakteru orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego) mocniej przemawia za prospektywnym efektem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z ogólną zasadą przyjętą, że wyrok kształtujący (rozwiązujący, zmieniający lub ustanawiający stosunek prawny) ma skutek ex nunc, jednakże nie jest ono rozstrzygające, skoro znane są wypadki, że wyrok kształtujący wywołuje konsekwencje z mocą wsteczną, a wyrok ustalający działa prospektywnie. Na rzecz prospektywnego działania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przemawiają ponadto następujące argumenty. Po pierwsze. Konstytucja nie formułuje wprost ogólnego nakazu rozciągnięcia efektów orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego na wcześniejsze zdarzenia prawne, a tymczasem odstępstwo od zasady, której nie można pomijać, analizując konsekwencje orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, wyrażającej podstawowy dla demokratycznego państwa prawa zakaz wstecznego działania prawa, wymagałoby wyraźnego uregulowania. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego ma, walor normatywny, a w konsekwencji retroaktywny skutek orzeczenia musi być rozpatrywany dokładnie w tej samej płaszczyźnie jak retrospektywny skutek regulacji normatywnej. I w jednym i w drugim wypadku chodzi o te same wartości zakodowane w zasadzie zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa.

Ponadto ustawodawca konstytucyjny *expressis verbis* zakłada możliwość, a nawet w pewnych sytuacjach nakaz obowiązywania normy niezgodnej z Konstytucją (w wypadku odroczenia wejścia wyroku TK w życie), ergo uznanie, że z chwilą utraty mocy obowiązującej norma wypada z systemu z mocą wsteczną byłoby przejawem nieracjonalności legislatora. Jednocześnie Konstytucja zdaje się samodzielnie zakreślać granice retroaktywności orzeczeń w art. 190 ust.4 przewidując możliwość zmiany orzeczenia, decyzji lub innego rozstrzygnięcia (w wyniku wznowienia postępowania lub innego odpowiedniego trybu przewidywanego ustawą).

Reasumując, utrata mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją następuje dopiero z chwilą wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a nie wcześniej. Przedmiotowe orzeczenie w postaci wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r., sygn. akt: K 2/12, ma więc charakter prawotwórczy, aczkolwiek

jest to akt negatywny. Ponadto utrata mocy obowiązującej nie oznacza unieważnienia istniejącego wcześniej stanu prawnego, które prowadziłyby do automatycznego unicestwienia z tą chwilą wszystkich wcześniejszych konsekwencji prawnych. Co więcej respekt dla pewności obrotu i dążenie do uniknięcia negatywnych konsekwencji dla całości systemu przez natychmiastowe wejście w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, przeważają w pewnych sytuacjach nad konsekwentnym poszanowaniem gwarancji konstytucyjnych, skoro sama Konstytucja dopuszcza przedłużone obowiązywanie niekonstytucyjnej normy w wypadku odroczenia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że stanowisko organu rentowego znajduje potwierdzenie również w judykaturze. I tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27.09.2012 r., sygn. akt: III AUa 117/12, stwierdził, że zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w dotychczasowym zatrudnieniu jest funkcjonalnie uzasadnione i ma podstawę konstytucyjną w art. 67 ust. 1 Konstytucji, który wiąże z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny może wybrać status emeryta lub zachować, pomimo nabycia prawa do emerytury, status pracownicy. Cel regulacji zawartej w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS było przede wszystkim oczekiwanie zwolnienie miejsc pracy. (por. wyrok z 19 lutego 2004 r.. II UK 274/04; uchwała z 27 kwietnia 2004 r., II UZP 2/04; uchwała z 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04). Także Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się już w przedmiocie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej. W wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 2, art. 3.1 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1. art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji. W przywołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny ustosunkował się również do zarzutu naruszenia zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych ubezpieczonych. Zdaniem Trybunału, ingerencja ustawodawcy w tym przypadku nie polega na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale jedynie na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Zaskarżony przepis nie narusza nabytych praw ubezpieczonych również dlatego, że nie pozbawia on ich prawa do emerytury, a tylko powoduje zawieszenie jej wypłacania w razie kontynuacji zatrudnienia u tego samego pracodawcy, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się również naruszenia zakazu retroakcji prawa. Ponadto Trybunał wskazał, że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenia ze stosunku pracy i do jej istoty należy zapewnienie środków utrzymania w razie zaprzestania pracy w związku z osiągnięciem określonego wieku.

Przedstawione wyżej orzecznictwo zachowało pełną aktualność także w obecnie obowiązującym stanie prawnym. Nie ma więc żadnych podstaw do odmowy stosowania przez

Sądy art. 103a jako niezgodnego z Konstytucją. Jednocześnie pozwany pragnie zauważyć, iż

takie stanowisko nie znajduje odzwierciedlenia w obowiązującym stanie prawnym. Jak zauważył bowiem Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13.11.2012 r., sygn. akt K 2/12, jest on niezgodny tylko w pewnym zakresie, tj. w związku z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o finansach publicznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej art. 103 ust. a nie został wyeliminowany porządku prawnego, gdyż jest wciąż normą obowiązującą.

Zdaniem organu rentowego wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r., sygn. akt: K 2/12, jest w tej sprawie konstytutywny, tj. obowiązuje od dnia wejścia w życie, zaś skutki prawne wywołuje tylko na przyszłość, tj. od dnia jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, w szczególności w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny bezpośrednio w wyroku nie określił skutków czasowych swojego orzeczenia tj. momentu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją.

Ubezpieczona złożyła odpowiedź na apelację wnosząc o:

- 1) oddalenie apelacji pozwanego w całości jako bezzasadnej
- 2) utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku SO z dnia 18-06-2013 r. w całości.

Wskazała, że apelacja organu rentowego jest w pełni bezzasadna, ponieważ w czasie kiedy nabyła prawo do emerytury tj. od 01.12.2010 r. przepis art. 103 a ustawy emerytalnej nie obowiązywał. Taki sam pogląd w wyroku wyraził Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. Świadczenie emerytalne nabyła zgodnie z obowiązującymi przepisami, które nie uzależniały prawa do emerytury od obowiązku rozwiązania stosunku pracy. Zawieszenie wypłaty emerytury od dnia 01 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. narusza Konstytucję i pozbawia ubezpieczoną prawa nabytego. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. wobec braku odmiennego rozstrzygnięcia w jego sentencji, jest skuteczny *ex tunc*, to znaczy od dnia wejścia w życie zakwestionowanych przepisów. Trybunał Konstytucyjny uznał za oczywiste, że nie ma potrzeby wskazywania daty utraty mocy ani w wyroku ani w uzasadnieniu, bo jeżeli przepis jest niekonstytucyjny, to od zawsze był niezgodny z prawem.

W konsekwencji powyższego brak było podstaw do zawieszenia wypłaty świadczenia i to już od samego początku tj. od dnia 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się w całości nieuzasadniona.

Sąd drugiej instancji podziela zarówno ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, które legły u podstaw wydania zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślić należy, że utrwalone jest już stanowisko tutejszego sądu apelacyjnego, zgodnie z którym konsekwencją wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu art. 28 ustawy nowelizującej w zw. z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest konieczność podjęcia wypłaty emerytur od dnia 1 października 2011 roku, czyli od dnia faktycznego wytrzymania wypłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny uznaje, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy, że przepis, który został uznany za niezgodny z Konstytucją nie mógł stanowić podstawy do wstrzymania wypłaty świadczenia i nie mógł stanowić podstawy prawnej działań organu rentowego. Nie ma podstaw prawnych, aby uznawać, że dopiero z chwilą ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego można było tej wypłaty dokonywać.

Zgodnie przepisem art. 190 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, orzeczenia w sprawach wymienionych w art. 188 Konstytucji (m.in. w kwestii zgodności ustaw z Konstytucją) podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony, a orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, chyba, że Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Za ugruntowane uznać należy stanowisko, że co do zasady orzeczenia Trybunału mają moc wsteczną (są skuteczne *ex tunc*). Stanowisko to zakłada, że orzeczenie Trybunału usuwa zakwestionowaną normę prawną w zasadzie od chwili jej wejścia do systemu prawnego, lecz najwcześniej od chwili wejścia w życie Konstytucji. Pogląd ten prowadzi do powstania fikcji prawnej, że danej normy nigdy w systemie prawnym nie było, co umożliwia wzruszenie czynności dokonanych na jej podstawie. Szczegółową analizę argumentów przemawiających za tą koncepcją przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2009 roku (sygn. I CSK 379/08, OSNC z 2009 r., nr 12, poz. 172) i Sąd Apelacyjny ją podziela. Sąd Najwyższy, opierając się na wykładni funkcjonalnej i uwzględniając pozycję ustrojową Trybunału wskazał m.in., że Trybunał orzeka o niezgodności ustawy z Konstytucją, ale niezgodność ta nie istnieje wyłącznie w chwili orzekania przez Trybunał, lecz występuje również wcześniej. Zatem znaczenia nie ma to kiedy badanie zgodności konstytucyjnej ma miejsce lecz to kiedy w systemie prawnym pojawiła się norma prawna niższego rzędu niezgodna z normą prawną nadrzędną.

Sporna norma prawna została uznana za niezgodną z Konstytucją i przez to wyeliminowana z porządku prawnego od chwili jej wejścia w życie. Wobec powyższego w stosunku do ubezpieczonej nie istniała podstawa prawna do zawieszenia jej wypłaty świadczenia poczynając od 1 października 2011 roku. Tym samym za uzasadnioną należało uznać zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. poprzez zmianę poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyznanie K. K. prawa do wypłaty zawieszony emerytury za okres od 1 października 2011 roku.

Zarazem Sąd Apelacyjny podkreśla, że w świetle przedstawionej powyżej argumentacji Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia prawa, tj. art. 2 ust. 1 pkt 1 w zw. z artykułem 134 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bądź art. 316 k.p.c. Istotny z punktu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wyrok Trybunału Konstytucyjnego został ogłoszony w dniu 22 listopada 2012 roku, zatem należało go uwzględnić w dacie wyrokowania przez sąd pierwszej instancji w dniu 18 czerwca 2013 roku. Zgodnie z treścią przepisu art. 316 k.p.c. orzekający Sąd Okręgowy za podstawę wyroku wziął stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Niekonstytucyjne przepisy obowiązujące w dacie wydawania decyzji z dnia 5 kwietnia 2012r. przez organ rentowy nie niweczyły prawa K. K. do pobierania emerytury w spornym okresie. Wstrzymanie wypłaty świadczenia oparte bowiem zostało na przepisach, które na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego zostały derogowane z systemu prawnego.

Powyższe skłoniło Sąd Apelacyjny do uznania, że apelacja organu rentowego, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSO del. Beata Górka